

Wrocław 2014

Nr 1(2)/2014

TOMASZ DĘBOWSKI
Uniwersytet Wrocławski

**POMIĘDZY AKCESJĄ A PREZYDENCJĄ
– PROBLEMATYKA EUROPEJSKA
W WYPOWIEDZIACH HIERARCHÓW
KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE**

Integracja z Unią Europejską (UE) była wydarzeniem bez precedensu w historii Polski. Wpłynęła nie tylko na sytuację wewnętrzną państwa, ale także jego pozycję międzynarodową. Kościół katolicki odegrał istotną, pozytywną rolę w polskiej drodze do członkostwa w tej wspólnocie. Wysiłki te wspierał nie tylko papież Jan Paweł II, ale także Konferencja Episkopatu Polski (KEP), duchowieństwo parafialne oraz szeroka rzesza katolików świeckich. Nadmienmy, że w środowisku tym nie brakowało również głosów sceptycznych, które nie zdołały jednak przesądzić o ostatecznym wyniku referendum akcesyjnego. Wbrew niektórym obawom, po przystąpieniu do Wspólnoty nie zmieniło się poczucie tożsamości narodowej Polaków, a ich religijność charakteryzuje się nadal dużą stabilnością¹. Kościół, otaczając opieką duszpasterską swoich wiernych bacznie śledzi, jak przemiany zachodzące w UE wpływają na ich kondycję duchową, moralną i materialną. Ze szczególną troską – co zrozumiałe – pochyła się nad problemami rodziny, zwłaszcza w obliczu wzrastającej liczby rozwodów, fali emigracji zarobkowej, przyczyniającej się do powstania problemu eurosieroctwa, oraz prób przeszczepiania na polski grunt rozwiązań wpływających na kształt tej instytucji.

Kościół, podobnie jak w okresie przedakcesyjnym, wypowiada się w sprawach związanych z szeroko rozumianą problematyką europejską, sygnalizując tym samym, że jest partnerem społecznym, który chciałby, aby jego głos był słyszalny również wśród decydentów politycznych. Nie dziwi zatem, że w orbicie jego zainteresowania znalazły się chociażby takie sprawy, jak: prace nad kształtem

¹ *Raport o stanie wiary w Polsce. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski Arcybiskup Józef Michalik w rozmowie z Grzegorzem Górnym i Tomaszem P. Terlikowskim, Radom 2011, s. 7–8.*

Traktatu Konstytucyjnego UE, ratyfikacja Karty Praw Podstawowych UE i Traktatu z Lizbony, polskie przewodnictwo w Radzie UE, czy różne aspekty aktywności Parlamentu Europejskiego (PE). W niniejszym artykule, który ma układ problemowo-chronologiczny, rozważania będą się ogniskować wokół tych właśnie zagadnień.

Podobnie, jak w okresie poprzedzającym przystąpienie Polski do UE, episkopat bacznie śledził prace nad kształtem Traktatu Konstytucyjnego UE. Warto pamiętać, że hierarchowie przed majem 2004 r. wielokrotnie odnosili się do tej problematyki i to nie tylko w dokumentach, ale także w homiliach, wypowiedziach dla Katolickiej Agencji Informacyjnej (KAI) czy świeckich mediów, jak również w publikacjach książkowych. Oczekiwali bowiem, że preambuła ustawy zasadniczej Wspólnoty zawierać będzie „*invocatio Dei*”, a w pozostałych fragmentach konstytucji czytelne odniesienia do wartości chrześcijańskich. Nie godzili się zatem, aby polityczne aksjomaty UE opierały się wyłącznie na ideologicznych fundamentach rewolucji francuskiej (liberalnej wizji człowieka i etyki społecznej), pomijając całkowicie dorobek cywilizacji chrześcijańskiej, zaś religia została sprowadzona tylko do sfery prywatnej Europejczyków². Te same postulaty odnajdziemy w dokumentach episkopatu wydanych po tym, jak Polska stała się pełnoprawnym członkiem UE³. Nadmienmy, że hierarchowie nie ograniczali swojej aktywności na tym polu wyłącznie do działań, których adresatami byli przedstawiciele polskiej klasy politycznej. Starali się również, aby ich postulaty dostrzeżone zostały na forum całej Wspólnoty. W maju 2004 r., kiedy Irlandia sprawowała przewodnictwo w Radzie UE, skierowali list do premiera Bertiego Aherna, w którym znalazł się apel o uwzględnienie w przyszłym Traktacie Konstytucyjnym UE odniesienia do Boga i chrześcijańskiego dziedzictwa Starego Kontynentu⁴. Przypomnijmy, że nie była to pierwsza inicjatywa tego typu. Wczesną jesienią 2003 r., podczas włoskiej prezydencji w Radzie UE, podobne pismo otrzymał Silvio Berlusconi⁵. Pomimo przywoływanych powyżej obiekcji, polscy biskupi potrafili dostrzec pozytywne rozstrzygnięcia w projekcie ustawy zasadniczej Wspólnoty. W datowanym na marzec 2007 r. *Stanowisku Episkopatu Polski w sprawie Traktatu Konstytucyjnego z uznaniem* odnieśli się do tych propozycji, które nakładały na UE obowiązek

² Zob. *Oświadczenie Episkopatu Polski w sprawie fundamentalnych wartości w traktacie Unii Europejskiej*, Konferencja Episkopatu Polski [dalej: KEP], www.episkopat.pl (25 X 2013); *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, KEP, www.episkopat.pl (25 X 2013).

³ *Komunikat z 327. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*, KEP, www.episkopat.pl (25 X 2013); *Oświadczenia Prezydium Konferencji Episkopatu* (12.V.2004), Portal Fundacji Konferencji Episkopatu Polski, www.opoka.org.pl (25 X 2013).

⁴ *List Biskupów Polskich do Premiera Irlandii*, Portal Fundacji Konferencji Episkopatu Polski, www.opoka.org.pl (25 X 2013).

⁵ *List Prezydium Episkopatu Polski do Premiera Silvio Berlusconiego w sprawie projektu Konstytucji europejskiej*, KEP, www.episkopat.pl (25 X 2013).

poszanowania statusu prawnego Kościołów i związków wyznaniowych oraz prowadzenia z nimi regularnego dialogu, a także gwarantujących obywatelom Unii wolność religijną. Biskupi nie omieszkali przypomnieć również, że „człowiek ze swoją niezbywalną osobową godnością, od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, powinien być podmiotem, centrum, zasadą i celem Unii Europejskiej”⁶. W kolejnych latach sprawa eurokonstytucji nie absorbowwała już uwagi episkopatu w takim stopniu, jak w okresie wcześniejszym, co wydaje się zrozumiałe, zważywszy chociażby na zamrożenie ratyfikacji tego dokumentu.

Stosunkowo niewiele uwagi biskupi poświęcili Karcie Praw Podstawowych UE, która została uchwalona w grudniu 2000 r. Duszpasterze mieli świadomość, że dokument był owocem wielu kompromisów. Docenili fakt, że odwołuje się do tradycji duchowo-religijnej i moralnej Europy, potwierdza podstawowe wolności i prawa człowieka, a także definiuje jako ważne wartości europejskie – zasady pomocniczości i solidarności, które zostały bezpośrednio zaczerpnięte z Katolickiej Nauki Społecznej⁷. Obiekcje duchownych dotyczące Karty wpisywały się w kontekst ich wcześniejszych uwag, z okresu poprzedzającego akcesję Polski do Wspólnoty⁸. Pewne światło na tę sprawę rzuca redaktor naczelny KAI – Marcin Preciszewski. Jego zdaniem, Kościół obawia się, że przyjęcie dokumentu w pełnym brzmieniu pozbawi środowiska przeciwnie legalizacji aborcji i eutanazji argumentu, iż praktyki te są niezgodne z europejskim systemem ochrony praw człowieka. Ponadto, że po zmianach wprowadzonych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zapisy Karty otworzą drogę do zalegalizowania zawarcia małżeństwa i tworzenia rodziny przez osoby tej samej płci⁹. I wreszcie, że obecna w Karcie zasada niedyskryminacji może doprowadzić do sytuacji, w której osoby pozostające w związku homoseksualnym będą oczekiwać takich samych przywilejów, jakie mają osoby w związku heteroseksualnym, np. prawo wspólnego opodatkowania małżonków. Preciszewski prognozował, że niespełnienie tych roszczeń może zostać uznane przez UE za dyskryminację. Wspólnota – konstatował – „będzie miała obowiązek interwencji w ramach dostępnych jej środków. Te środki to orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz narzędzia finansowe”¹⁰. Nie dziwi zatem, że episkopat z ulgą i zadowoleniem przyjął decyzję

⁶ *Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie Traktatu Konstytucyjnego UE*, Portal Fundacji Konferencji Episkopatu Polski, www.opoka.org.pl (25 X 2013).

⁷ *Abp Muszyński: Episkopat ma uwagi do niektórych zapisów Karty Praw Podstawowych (aktualizacja)*, Katolicka Agencja Informacyjna [dalej: KAI], www.system.ekai.pl (25 X 2013).

⁸ H. Muszyński, *Europa ducha*, Gniezno 2002, s. 41.

⁹ Z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka usunięto następujące zdanie: „mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa”.

¹⁰ M. Preciszewski, *Bilans polskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, [w:] *Od akcesji do prezydencji. Kościół katolicki w Polsce i Unia Europejska*, pod red. P. Biegański, S. Sowiński, Toruń 2011, s. 15–16.

premiera Jarosława Kaczyńskiego, który odmówił podpisania Karty¹¹. Pomimo gwałtownej krytyki kierowanej przez środowiska lewicowe pod adresem lidera Prawa i Sprawiedliwości (PiS), abp Józef Życiński bagatelizował ich obawy. Trafnie przewidywał bowiem, że odrzucenie przez Polskę niektórych zapisów dokumentu nie doprowadzi do marginalizacji Warszawy w UE¹². Dodajmy, że biskupi nie tylko obserwowali poczynania J. Kaczyńskiego, ale także kolejnego premiera, którym był Donald Tusk. Strona kościelna była usatysfakcjonowana jego deklaracją, złożoną w trakcie sejmowego *expose*, że Polska podpisze Traktat Reformujący UE wyłącznie wówczas, gdy zostanie uwzględniony brytyjski protokół o ograniczeniu stosowania Karty. Komentując to wydarzenie, abp Henryk Muszyński nie miał wątpliwości, że dobro Polski wymaga takiego właśnie rozwiązania. Uważał bowiem, że decyzja Warszawy nie przyczyni się do osłabienia spójności UE, a wręcz przeciwnie – zabezpieczy wartości ogólnoeuropejskie¹³. Począwszy od 2008 r. dostrzec można spadek zainteresowania episkopatu problematyką Karty, co nie oznacza jednak, że temat ten jest nieobecny w katolickiej refleksji społecznej. Przypomnieć wypada chociażby debatę na jej temat, zorganizowaną pod koniec listopada 2008 r. przez Instytut Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Fundację Konrada Adenauera w Polsce, w siedzibie Sekretariatu KEP w Warszawie. Nadmienimy, że w spotkaniu tym uczestniczył również prymas Józef Glemp¹⁴.

Z tematyką Karty, co zrozumiałe, przeplatała się sprawa ratyfikacji Traktatu Reformującego UE. Biskupi sporadycznie podejmowali tę kwestię¹⁵. Wspomnieć wypada jednak, że Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej pozytywnie odniosła się do wyników szczytu unijnego w Lizbonie, podczas którego przyjęto końcową wersję Traktatu. Umowę oceniono jako krok we właściwym kierunku, chociażby ze względu na wyzwania, jakie niesie dla Wspólnoty globalizacja. Z zadowoleniem przyjęto zwłaszcza art. 15, który – jak oceniano – otwiera przed Kościołami

¹¹ Zdaniem części środowisk politycznych, a także prezydenta Lecha Kaczyńskiego, przyjęcie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (UE) mogłoby doprowadzić do legalizacji małżeństw homoseksualnych w Polsce, a także fali roszczeń majątkowych ze strony Niemców.

¹² *Karta Praw Podstawowych zbyt wieloznaczna*, www.2008.ewangelizacja.pl (25 X 2013).

¹³ *Abp Muszyński chwali stanowisko premiera w sprawie Traktatu Reformującego UE*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

¹⁴ W debacie uczestniczyli: ks. prof. Remigiusz Sobański z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, ks. prof. Piotr Mazurkiewicz – sekretarz Generalny Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej, prof. Marek Piechowiak z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego i Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Patronat medialny nad tym wydarzeniem objęła Katolicka Agencja Informacyjna reprezentowana przez M. Preciszewskiego; Zob. „Chrześcijaństwo – Świat – Polityka”, 2008, nr 3.

¹⁵ Zob. *Abp Muszyński chwali...*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013); *Karta Praw...*, www.2008.ewangelizacja.pl (25 X 2013).

możliwość bezpośredniego uczestniczenia w konsultacjach i rozmowach prowadzonych na forum unijnym¹⁶. Powyższą konstatację odnaleźć można również w wypowiedzi dla KAI szefa Biura ds. Europejskich Konferencji Episkopatu Polski¹⁷. Jak można odnieść wrażenia, dystans, który hierarchowie zachowywali wobec ratyfikacji Traktatu wynikał z obawy uwikłania Kościoła w bieżące spory polityczne. Przypomnijmy, że ta właśnie sprawa była jednym z punktów zapalnych w relacjach na linii rząd – kancelaria prezydenta, jak również pretekstem do krytyki prezydenta Lecha Kaczyńskiego, z którego skorzystał Sojusz Lewicy Demokratycznej¹⁸.

Znacznie więcej uwagi niż kwestiom Traktatu Konstytucyjnego UE, Karty Podstawowej UE czy ratyfikacji Traktatu z Lizbony, Episkopat poświęcił polskiej prezydencji w Radzie UE. Duchowni pochylali się nad tą problematyką w trakcie obrad KEP, ale także rozmów biskupów diecezjalnych oraz podczas wystąpień publicznych¹⁹. Zważywszy na wagę tego wydarzenia, nie dziwi fakt, że w okresie poprzedzającym prezydencję, biskupi wymieniali opinie dotyczące jej ewentualnych priorytetów. W komunikatach z zebrań plenarnych KEP zasygnalizowane zostały zagadnienia, na które rząd premiera Tuska powinien zwrócić szczególną uwagę. Ich charakter wskazuje, że stronie kościelnej zależało na tym, aby kwestie gospodarcze nie zdominowały wyłącznie polskiej prezydencji. Dla hierarchów istotniejsza była troska o wspólne dobro Europy w wymiarze aksjologicznym. Dodajmy, że ich propozycje wpisywały się nie tylko w kontekst bieżących wydarzeń, ale także korespondowały z postulatami, które podnosili w czasie poprzedzającym przystąpienie Polski do UE²⁰. Świadczy o tym chociażby życzenie episkopatu, aby Warszawa zadbała o ukazywanie wkładu chrześcijaństwa w budowanie cywilizacji i kultury Europy, dezyderat podjęcia działań na rzecz prawa do życia wszystkich poczętych dzieci, czy też oczekiwanie prowadzenia skutecznej polityki prorodzinnej²¹. Ponadto, KEP była przekonana, że kraje UE nie radzą sobie właściwie z nadawaniem instytucjonalnego wymiaru idei solidarności. Zwracając uwagę na powyższą kwestię, biskupi przywoływali polskie doświadczenia, przypominając, że w tej właśnie części Europy zrodził się ruch społeczny, który

¹⁶ *Biskupi Europy zadowoleni ze szczytu w Lizbonie*, Radio Watykańskie, www.pl.radiovaticana.va (25 X 2013).

¹⁷ *Szef Biura ds. Europejskich KEP z uznaniem o Traktacie Lizbońskim*, KAI, www.system.ekai.pl (15 X 2013).

¹⁸ *Uchwała nr 4 IV Kongresu SLD – główne zadania polskiej polityki zagranicznej (01.06.2008)*, Sojusz Lewicy Demokratycznej, www.sld.org.pl (18 X 2011).

¹⁹ *Problem rodzin, polska prezydencja w UE – tematy rozmów biskupów diecezjalnych*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

²⁰ Na potwierdzenie tej tezy wystarczy przywołać chociażby list pasterski z marca 2004 r.: *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*.

²¹ Por. *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, KEP, www.episkopat.pl (25 X 2013).

zapoczątkował zmiany na Starym Kontynencie. Stąd wpływała sugestia, że Polska ma szczególną misję szerzenia idei solidarności w Europie i poza jej granicami. Wśród postulatów episkopatu pojawiło się również wezwanie do obrony i promocji prawa do wolności religijnej w UE, a także w innych krajach²². Niewątpliwie, zainteresowanie tą właśnie problematyką było konsekwencją wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, w sprawie krzyży we włoskiej szkole, ale także następstwem przypadku Rocco Buttiglione, który ubiegając się o stanowisko komisarza do spraw sprawiedliwości w UE spotkał się z falą gwałtownej krytyki, ze względu na swoje konserwatywne, katolickie poglądy²³. Dodajmy również, że dostrzeżenie przez stronę kościelną problemu łamania prawa do wolności religijnej poza obszarem Wspólnoty koresponduje m.in. ze stanowiskiem Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej z listopada 2004 r., która zwróciła uwagę na występowanie tego problemu w aspirującej do członkostwa w UE Turcji²⁴. Nadmienmy, że w *Programie 6-miesięcznej polskiej prezydencji w Radzie UE w II połowie 2011 r.* znajdował się zapis postulujący m.in. wzmocnienie mechanizmów zapobiegania prześladowaniom chrześcijan²⁵.

Kwestia polskiego przewodnictwa w Radzie UE obecna była także w publicznych wystąpieniach hierarchów, stanowiąc niejednokrotnie pretekst do szerszych rozważań dotyczących problematyk polskiej i europejskiej. Nadmienmy, że uroczysta msza święta w jej intencji odbyła się 1 VII 2011 r., w katedrze św. Wita w czeskiej Pradze. Z kolei, 27 VII 2011 r. szef watykańskiej dyplomacji abp Dominique Mamberti z inicjatywy Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej (RP) przy Stolicy Apostolskiej odprawił mszę św. w bazylice św. Piotra w intencji Europy i polskiej prezydencji²⁶. O pomyślność Polski z inicjatywy Polskiej Rady Eklezjologicznej modlono się 3 lipca w luterańskim kościele św. Trójcy w Warszawie²⁷. Trudno jest jednoznacznie rozstrzygnąć, dlaczego episkopat zdecydował się dopiero pod koniec września celebrować nabożeństwo w sprawie polskiego przewodnictwa w Radzie UE²⁸. Pewne światło na powyższą sprawę mogą rzucić czerwcowe wypowiedzi abp Józefa Michalika dla KAI. Przewodniczący KEP

²² *Komunikat z 354. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013); *Komunikat z 355. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

²³ *Na Jasnej Górze trwa Zebranie Plenarne Episkopatu Polski*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013); *Abp Michalik: ludzie uczciwi nie mogą milczeć w sprawie krzyża*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

²⁴ *Bruksela: obradowali biskupi Unii*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

²⁵ *Priorytety polskiej prezydencji*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, www.ceo.org.pl (25 X 2013).

²⁶ *Msza Św. w Watykanie w intencji polskiej prezydencji*, 26 VII 2011, www.polskaitalia.com (25 X 2013).

²⁷ *Modlitwa w intencji Polski i Europy*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

²⁸ W mszy uczestniczyli m.in.: minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, wicepremier Waldemar Pawlak, przedstawiciele Kancelarii

uważał, że w Polsce podejmowane są próby marginalizowania Kościoła i ograniczania jego wpływu na życie publiczne. Uwaga ta wydaje się zrozumiała, zwłaszcza w obliczu milczącej reakcji rządu na uwagi biskupów dotyczące priorytetów polskiej prezydencji, które przedstawione zostały w lutym i czerwcu 2011 r., podczas obrad Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu²⁹. Ponadto, abp J. Michalik wyrażał swój sceptycyzm dotyczący perspektyw polskiej prezydencji, stwierdzając dosadnie, że obraz tego przewodnictwa prawdopodobnie będzie „dość mialki”. Uzasadniając to stanowisko dodawał, że rządowa kampania informacyjna była prowadzona niewłaściwie, w następstwie czego trudno jest orzec, jakie są cele polskiego przewodnictwa. Zdaniem hierarchy, pasywność rządu w tym obszarze była złym prognostykiem na przyszłość³⁰. Przypomnijmy, że polski rząd przyjął program prezydencji dopiero na początku maja 2011 r.

Wyczekująca postawa episkopatu mogła wynikać także z chęci przyjrzenia się pierwszym efektom polskiej prezydencji. Ponadto, nie należy pomijać faktu, że do początku października toczyła się ostra kampania polityczna poprzedzająca wybory parlamentarne, w której istotną rolę odgrywały wątki europejskie. W jej trakcie pojawiły się również elementy antagonizujące relacje pomiędzy Platformą Obywatelską (PO), a stroną kościelną. Wystarczy przypomnieć chociażby niefortunna deklarację premiera Tuska, złożoną w Gdańsku podczas czerwcowej konwencji partii: „Nie będziemy klęczyli przed księdzem, bo do klęczenia jest kościół – przed Bogiem”³¹. Wypowiedź ta spotkała się ze stonowaną reakcją abp Leszka Sławoja-Głodzia, który stwierdził, że nikt nie musi klękać przed duchownymi, zaś księży „nie mogą być używani jako straszak”³². Tak więc, episkopat przyjmując powściągliwą postawę wobec polskiej prezydencji, unikał zarzutu angażowania autorytetu Kościoła w bieżące spory polityczne. W tym miejscu nie sposób pominąć wypowiedzi Kard. J. Glempa, który 3 VII 2011 r., podczas uroczystości odpustowych w Markowcach, nawiązał do sprawy polskiego przewodnictwa w Radzie UE. Prymas-senior, wskazując na wagę tego wydarzenia, przywołał historię bratobójczej bitwy pod Mątwami (1666). Z pewnym prawdopodobieństwem można przyjąć, że było to ostrzeżenie skierowane do dwóch, największych i rywalizujących ze sobą partii – PO i PiS. Kard. J. Glemp

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (RP); *Warszawa: Msza św. w intencji polskiej prezydencji w UE (opis)*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

²⁹ Zob. *Komisja wspólna o polityce rodzinnej Komisji Majątkowej i polskiej prezydencji*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

³⁰ *Abp Michalik przewiduje mialki obraz polskiej prezydencji*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013); *O polskiej prezydencji*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

³¹ *Tusk: Nie będziemy kłaniać się ani bankierom, ani związkowcom. Nie będziemy klęczyli przed księdzem*, 11 VI 2011, „Dziennik Polska Times”, www.polskatimes.pl (30 XI 2013).

³² *Abp Głódź o Tuskowym „klękaniu”*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

przypominał, że złość, zawiść i nadmierne ambicje doprowadziły do starcia pomiędzy królem Janem Kazimierzem i hetmanem polnym koronnym Jerzym Sebastianem Lubomirskim, który – warto zauważyć – szukał pomocy u cesarza, elektora brandenburskiego, elektora saskiego i króla duńskiego. Ponadto, starał się „porozumieć z Moskwą, którą namawiał do kontynuowania wojny z Rzeczpospolitą, a także z chanem krymskim i królem Szwecji”³³. Duszpasterz apelował o wyciągnięcie wniosków z tych tragicznych wydarzeń. Nie wskazał jednak, jakie osoby lub środowiska polityczne przywodzą mu na myśl postaci króla i hetmana polnego koronnego³⁴.

W publicznych wystąpieniach, biskupi na ogół postrzegali prezydencję jako wyzwanie, zadanie i szansę dla rządu RP oraz całego społeczeństwa. Analogicznie, jak we wcześniej analizowanych komunikatach KEP podkreślali nie tylko potrzebę pielęgnowania pamięci o chrześcijańskich korzeniach UE, ale także dostrzeżenia faktu, że jest ona wspólnotą ducha i wartości³⁵. Dlatego właśnie w ich wypowiedziach przewijał się wątek, który wielokrotnie podnoszony był w okresie przedakcesyjnym, a dotyczył roli, jaką Polska może odegrać w propagowaniu wartości chrześcijańskich na terenie Wspólnoty. To zresztą nie jedyna taka zbieżność. Wystarczy przypomnieć chociażby stanowisko, które zostało przyjęte w dokumentach: *Biskupi Polscy wobec integracji europejskiej* (2002), *Komunikat z 321 Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski* (2003) oraz *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej* (2004). W sposób wyraźny został w nich zaprezentowany m.in. punkt widzenia episkopatu na sprawy małżeństwa i rodziny. Nie dziwi zatem obecne w wypowiedziach, np. Kard. Stanisława Dziwisza, abp L. Sławoja-Głódzia czy Kard. Kazimierza Nycza, oczekiwanie, że polska prezydencja będzie okazją do promowania chrześcijańskiego wzorca tych instytucji³⁶. W tym miejscu zaznaczmy dwie kwestie. Po pierwsze, strona kościelna część przemian obyczajowych zachodzących w krajach członkowskich UE postrzega, jako zagrożenie dla małżeństwa i rodziny. Przypomnijmy, że z jej zdecydowaną krytyką spotkała się np. *Rezolucja w sprawie nasilenia przemocy powodowanej rasizmem i homofobią w Europie*. Po drugie, biskupi wysoko oceniali

³³ M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2002, s. 552.

³⁴ Kard. Glemp o polskiej prezydencji: *odpowiedzialność serca, rozumu i wiary*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

³⁵ Prymas: *Polecamy Bogu polską prezydencję w Unii Europejskiej! (dokumentacja)*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X.2013); *Zapraszamy do wielkiej modlitwy za Europę*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

³⁶ Kard. Dziwisz: *wprowadzenie związków partnerskich to demontaż rodziny*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013); Abp Głódź: *Polskę stanowi chrześcijańska tożsamość*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013); Kard. Nycz do polityków: *nie ulegajcie próbom zrównania małżeństwa z innymi związkami (opis)*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

prezydencję Węgier ze względu na dostrzeżenie problemów rodzin i uczynienia z polityki rodzinnej jednego ze swoich priorytetów³⁷.

W orbicie zainteresowania hierarchów leżała również aktywność PE. Duchowni bacznie przyglądali się jego pracom, a zwłaszcza tym inicjatywom, które wpływały na funkcjonowanie małżeństwa i rodziny, które – przypomnijmy – Kościół rozumie, jako związek mężczyzny i kobiety³⁸. Tak też było w przypadku *Rezolucji w sprawie nasilenia przemocy powodowanej rasizmem i homofobią w Europie*, która uchwalona została w styczniu 2006 r.³⁹. Biskupi w dwa tygodnie później odnieśli się do tego dokumentu i – co zrozumiałe – zdecydowanie potępiłi postawy dyskryminacji, przemocy i pogardy wobec osób o skłonnościach homoseksualnych. Stanowczo zaprotestowali jednak przeciwko obecnej w rezolucji próbie zrównania związku mężczyzny i kobiety ze związkiem homoseksualnym, a także przeciwko postulatowi zawierającemu wezwanie do rządów krajów członkowskich UE o zrewidowanie prawodawstwa dotyczącego partnerów tej samej płci⁴⁰. Bez wątplenia stanowisko, jakie zajęli duchowni, współgra z punktem widzenia na sprawę homoseksualizmu Kongregacji Nauki Wiary. Nadmienimy, że sposób, w jaki PE zatytułował swoją rezolucję, sprawia, że na jednej płaszczyźnie zestawiony zostaje rasizm z homofobią. Tym czasem, Kongregacja Nauki Wiary w *Uwagach dotyczących odpowiedzi na propozycje ustaw o niedyskryminacji osób homoseksualnych* (1992) wyraźnie zaznacza, iż „nie można twierdzić, że dyskryminacja ze względu na skłonność homoseksualną jest tym samym, co dyskryminacja ze względu na rasę, pochodzenie etniczne”⁴¹. Uzasadniając swój punkt widzenia, KEP odwołała się również do zasady pomocniczości, która – w jej opinii – stanowi podstawowe kryterium poprawnego funkcjonowania UE. W *Uwagach dotyczących odpowiedzi na propozycje ustaw o niedyskryminacji osób homoseksualnych* episkopat przypomniał PE, że poszczególne państwa Wspólnoty mają prawo do samodzielnego decydowania o regułach etycznych dotyczących koncepcji rodziny i życia społecznego. Ponadto podkreślił, że o stosunku do kwestii homoseksualizmu nie powinny przesądzać odczucia lub przekonania parlamentarzystów europejskich⁴².

³⁷ *Apel do premiera: polityka prorodzinna priorytetem polskiej prezydencji w UE*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

³⁸ *Słownik katolickiej nauki społecznej*, pod red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 100–101.

³⁹ *Rezolucja w sprawie nasilenia przemocy powodowanej rasizmem i homofonią w Europie*, Parlament Europejski, www.europarl.europa.eu (30 XI 2013).

⁴⁰ *Oświadczenie Konferencji Episkopatu Polski w sprawie rezolucji Parlamentu Europejskiego dotyczącej homofobii*, Pismo Urzędowe Diecezji Tarnowskiej, www.currenda.diecezja.tarnow.pl (30 XI 2013).

⁴¹ *Uwagi dotyczące odpowiedzi na propozycje ustaw o niedyskryminacji osób homoseksualnych*, Portal Fundacji Konferencji Episkopatu Polski, www.opoka.org.pl (30 XI 2013).

⁴² *Biskupi skrytykowali rezolucję Parlamentu Europejskiego nt. homofobii*, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

Pod koniec czerwca 2006 r. KEP po raz kolejny poddała krytyce PE, tym razem jednak w związku z decyzją dotyczącą finansowania badań nad embrionami ludzkimi oraz zarodkowymi komórkami macierzystymi. Biskupi, dotykając tej delikatnej materii w stonowanej formie przedstawili swój punkt widzenia. Odrzucili możliwość ratowania życia lub zdrowia ludzkiego poprzez terapeutyczne wykorzystanie zarodkowych komórek macierzystych. Uważali bowiem, że żadne okoliczności nie mogą prowadzić do destrukcji embrionów ludzkich⁴³. Episkopat, podobnie jak w wypadku *Rezolucji w sprawie nasilenia przemocy powodowanej rasizmem i homofobią w Europie*, zarzucił PE brak respektowania zasady pomocniczości. Hierarchowie wskazywali na sprzeczności występujące pomiędzy jego decyzją, a rozwiązaniami prawnymi przyjętymi w Polsce⁴⁴. Byli przekonani również o tym, że inicjatywa PE stoi w sprzeczności z art. 1 Karty Praw Podstawowych UE. Nienaruszalna godność osoby ludzkiej – przypominali – przysługuje człowiekowi od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci⁴⁵. Nadmienmy, że miesiąc później Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej wydała w tej sprawie oświadczenie – *Cios w ochronę embrionów: Unia Europejska w obliczu największego wyzwania bioetycznego*. Dokument ten – o czym donosiła KAI – był reakcją na decyzję „Rady Ministrów europejskich, którzy nie uwzględnili stanowiska tych państw, które domagały się gwarancji dla poszanowania godności ludzkiej”⁴⁶.

Rekapitułując podkreślmy, że zainteresowanie episkopatu problematyką europejską wpisuje się w kontekst społecznej refleksji Kościoła katolickiego, ale także jego duszpasterskiej troski. Biskupi mieli świadomość korzyści i zagrożeń, jakie niesie dla Polski członkostwo w UE. Analogicznie, jak w okresie przedakcesyjnym przypominali, że wspólnoty europejskiej nie można ograniczać wyłącznie do politycznego i gospodarczego wymiaru, gdyż powinna posiadać również oblicze duchowe⁴⁷. Nie dziwi zatem, że z tak wielką determinacją zabiegali

⁴³ Zob.: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994; *Gaudium et spes*, Katolicka Nauka Społeczna, <http://www.kns.gower.pl> (25 X 2013); Jan Paweł II, *Evangelium Vitae*, Portal Fundacji Konferencji Episkopatu Polski, www.opoka.org.pl (25 X 2013).

⁴⁴ Propozycja Parlamentu Europejskiego (PE) zakładała, że państwa członkowskie UE będą współfinansowały badania na komórkach macierzystych nawet wtedy, gdy prawo danego kraju zabrania takich działań. Pod koniec czerwca 2006 r. Sejm RP przyjął uchwałę, w której sprzeciwił się propozycji PE; Ks. P. Mazurkiewicz krytykuje decyzję o finansowaniu przez UE badań na komórkach macierzystych, KAI, www.system.ekai.pl (25 X 2013).

⁴⁵ *Oświadczenie biskupów zgromadzonych na 336. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w sprawie decyzji Parlamentu Europejskiego dotyczącej finansowania badań nad embrionami ludzkimi oraz zarodkowymi komórkami macierzystymi*, Radio Watykańskie, www.pl.radiovaticana.va (25 X 2013).

⁴⁶ *COMECE krytykuje decyzję o finansowaniu przez UE badań na zarodkach ludzkich*, www.opoka.org.pl (25 X 2013).

⁴⁷ Zob. *Słowo biskupów polskich z okazji przyjęcia Polski do Unii Europejskiej*, KEP, www.episkopat.pl (25 X 2013).

o to, aby podczas prac nad Traktatem Konstytucyjnym UE uwzględnione zostały oczekiwania strony kościelnej. Warto zauważyć, że inicjatywy, które podejmowali hierarchowie nie miały wyłącznie lokalnego charakteru, ale także były adresowane do prominentnych, europejskich polityków.

Episkopat konsekwentnie obstawał przy swoim stanowisku w kwestii spraw małżeństwa, rodziny, homoseksualizmu, czy badań nad embrionami ludzkimi oraz zarodkowymi komórkami macierzystymi. Co istotne, uzasadniając swój punkt widzenia odwoływał się do zasady subsydiarności, przypominając, że kraje członkowskie UE mają prawo do samodzielnego decydowania o regułach etycznych dotyczących koncepcji rodziny i życia społecznego. Zrozumiała jest również zdecydowana reakcja biskupów, na próby zestawiania na jednej płaszczyźnie przemocy powodowanej homofobią i rasizmem, a także spychania religii wyłącznie do sfery prywatnej.

Skromna aktywność Kościoła katolickiego w okresie polskiej prezydencji była pewnym zaskoczeniem. Zauważmy, że milczenie episkopatu w tej sprawie może prowadzić w konsekwencji do dalszego zawłaszczania pojęcia „europejskości” przez lewicę, która usiłuje tym mianem naznaczać swoje postulaty obyczajowe i aksjologiczne, a także w przyszłości może być „wygodnym kazusem” dla tych, którzy „kwestionują prawo Kościoła do aktywnej obecności w życiu publicznym”⁴⁸. Niewątpliwie, powyższy stan rzeczy był następstwem chłodu panującego w relacjach pomiędzy biskupami i rządem, ale także obaw duchownych przed uwikłaniem się Kościoła w bieżące spory polityczne. Do powyższego stanu rzeczy – co trafnie zauważył Sławomir Sowiński – przyczyniła się m.in. zmiana pokoleniowa wewnątrz Kościoła. Przypomnijmy, że w lutym 2011 r. zmarł abp Życiński, zmniejszeniu uległy wpływy w episkopacie Kard. J. Glempa, abp Tadeusza Gocłowskiego, abp H. Muszyńskiego czy bp Tadeusza Pieronka, którzy na początku XXI wieku „nadawali ton proeuropejskiemu zaangażowaniu Kościoła”⁴⁹.

SŁOWA KLUCZOWE

Unia Europejska, Traktat Konstytucyjny Unii Europejskiej, Traktat z Lizbony, Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Rada Unii Europejskiej, prezydencja, zasada pomocniczości, wolność religijna

KEYWORDS

European Union, Constitutional Treaty of the European Union, the Treaty of Lisbon, the Charter of Fundamental Rights of the European Union, the Council of the European Union, presidency, the principle of subsidiarity, freedom of religion

⁴⁸ S. Sowiński, *Prezydencja bez Kościoła?*, 3 VIII 2011, „Rzeczpospolita”, www.rp.pl (25 X 2013).

⁴⁹ *Ibidem*.

S u m m a r y

Between accession and presidency – European issues in the statements of hierarchs of the Catholic Church in Poland

Integration with the EU was an unprecedented event in the history of Poland. It influenced not only the internal and external situation of the state but also its international position. The Catholic Church played an important positive role in the Polish path to membership in that community. Likewise in the pre-accession period, the Church voiced its opinion about matters pertaining to the European issues, commenting on the following questions: work on the shape of the Constitutional Treaty of the EU, ratification of the Charter of Fundamental Rights of the European Union and the Treaty of Lisbon, the Polish Presidency in the Council of the EU and various aspects of the EP parliamentary activity.